Rok VIII^my. Nr. 21.

Szkółka niedzielna



Módl się i pracuy, a będziesz szczęśliwym.

Leszno. — *Niedziela szósta po Wielkiéynocy*, dnia 19. Maia 1844.

Religia.

Ewanielia u Jana świętego, w Rozdz. XV. i XVI.

Won czas mówił Iezus Uczniom swoim: gdy przyidzie pocieszyciel, którego ia wam poślę od Oyca, Ducha prawdy, który od Oyca pochodzi, onci o mnie świadczyć będzie. I wy świadczyć będziecie; bo ze mną od początku iesteście. Tomci wam powiedział, abyście się nie gorszyli. Wyłączać was będą z bożnic; ale idzie godzina, że wszelki, który was zabiia, mniemać będzie, że czyni posługę Bogu. A to wam uczynią, iż nie poznali Oyca, ani mnie. Alem to wam powiedział, abyście, gdy ta godzina przyidzie, wspomnieli na to, żem ia wam powiedział.

Wytłumaczenie.

Aby Pan Iezus przygotował Apostołów na mękę i śmierć swoię, nie tylko im takowe przepowiedział, ale nawet i szczególnych wydarzeń nie zamilczał. Nie dosyć na tém, obznaymia ich do tego i z ich przyszłym losem, ich, co mieli być świadkami i o głosicielami nauki iego po całym świecie, po iego wniebowstąpieniu. I cóż to za los czekał tych wiernych Uczniów? Czy po iego wniebowstąpieniu, po odeyściu do Oyca, świat się miał do nich uśmiechać? Nie, bracia naymileysi, nie! same cierpienia im przepowiada: „wyłączać was z bożnic będą, a wszelki, który was zabiie, mniemać będzie, że uczyni posługę Bogu.“ Dla pokrzepienia zaś zasmuconych, obiecuie im zesłać Ducha świętego, Pocieszyciela i Nauczyciela wszelkiéy prawdy, i zapewnia ich o swoiéy pomocy, mówiąc: „na świecie ucisk mieć będziecie, ale ufaycie, iam zwyciężył świat.“

Nauka.

Dwie więc rzeczy obiecuie Zbawiciel Uczniom swoim i wszystkim Wiernym: Pomoc z nieba, Ducha świętego i prześladowanie od świata; pocieszaiące i zasmucaiące. Zaiste, kochani Bracia! prawdziwy obraz życia naszego na ziemi. Bóg pocieszy, Bóg zasmuci, niech będzie imię boskie błogosławione! Radość i cierpienia każdemu towarzyszą człowiekowi, i Zbawiciel sam ie podzielał. A kiedy tak, byłoby od nas głupstwem naywiększém, chcieć li tylko używać radości, a być wolnym od smutku i cierpienia. Umnieyszyć możemy ich sobie; ale zupełnie z pod ich brzemienia się wywinąć, to nie w ludzkiéy mocy. Skoro tedy nie

może być inaczéy, o to się przynaymniéy przy pomocy boskiéy staraymy, abyśmy i z prześladowania od świata duszny pożytek odnosili. „Tomci wam powiedział, abyście się, gdy ta godzina przyidzie, nie gorszyli.“ Mamy zatém być przygotowani na cierpienia, iakiekolwiek i zkąd one kolwiek do nas zapukaią; bo gdyby niespodzianie nadeszły, stracilibyśmy serce i zgorszylibyśmy się. Gdy nadeydą uciski i smutki, mówmy z Świętą Teressą: „wyszło to z rąk mego Oyca, który doświadcza méy stałości, w chęci wynagrodzenia mię potém rayską koroną.“

Wniebowstąpienie pańskie.

Święty Łukasz Ewangielista opisał nam w krótkości nauki i powodzenie Apostołów, wzrost początkowego kościoła, w tak nazwanéy księdze: Dzieie apostolskie. Na początku onéyże mówi o wniebowstąpieniu Iezusa Pana w te słowa:

„Pierwszą́m mowę uczynił, o Teo„file, o wszystkiém, co począł Iezus czy„nić i uczyć aż do dnia, którego roz„kazawszy Apostołom przez Ducha św., „które obrał, wzięt iest. Którym też „siebie samego po swéy męce stawił „żywym w rozmaitych dowodach, przez „czterdzieści dni się im ukazuiąc i mó„wiąc o królestwie bożém. A z nimi „iedząc rozkazał im, aby nie odchodzili „z Ieruzalem, ale czekali obietnicy oyco„wskiéy, którąście, prawi, słyszeli przez „usta moie. Albowiem Ian chrzcił wodą, „a wy będziecie chrzceni Duchem świę„tym po nie wielu tych dniach. A tak, „którzy się byli zeszli, pytali go, mó„wiąc: Panie, zali w tym czasie przy„wrócisz królestwo Izraelowi? I rzekł „do nich: nie wasza rzecz iest znać „czasy i chwile, które Oyciec w swéy „władzy położył, ale weźmiecie moc Du„cha świętego, który przyidzie na was: „i będziecie mi świadkami w Ieruza„lem i we wszystkiéy ziemi żydow„skiéy, i w Samaryi, i aż na kray zie„mi. A to rzekłszy, gdy oni patrzali, „podniesion iest, a obłok wziął go od „oczu ich. A gdy pilnie patrzali za nim „do nieba idącym, oto dwa mężowie „stanęli przy nich w białém odzieniu, któ„rzy też rzekli: „mężowie galileyscy, cze„mu stoicie patrząc w niebo? ten Iezus, „który wzięt iest od was do nieba, tak „przyidzie, iakeście go widzieli idące„go do nieba.“

Żywot Świętego Anioła z Akry, Missyonarza Kapucyna.

(Nadesłano.)

W miasteczku Akry, w prowincyi Kalabryi, urodził się błogosławiony Anioł, z rodziców Franciszka Talkone i Dyanny Enriko, roku 1669, nie tak bogatych w doczesne dostatki, iak w cnoty. Na chrzcie dano mu imię: Łukasz Antoni. W roku piątym przyiął Sakrament bierzmowania. W wieku zaraz młodociannym widać w nim było wielkie posłuszeństwo ku starszym na każde skinienie. Modlitwa i klęczenie w domu przed obrazem Nayśw. Maryi Panny, było dla niego naywiększą rozkoszą. Iego modlitwy były przyiemne téy Matce wielkiego miłosierdzia; okazało to otaczaiące go iasnemi promieniami światło. Przebywszy wiek dziecinny, oddany został na nauki filozoficzne, w których znaczny postępek uczynił. Zostawszy zakonnikiem, zaraz przyiął imię Anioła (według zwyczaiu, iż po dożywotnich ślubach ka-

żdy wstępuiący do klasztoru tamże nowe imię przybiera.) Oyciec Antoni, prowincyał, doświadczaiąc błogosławionego Anioła, nie raz z umysłu strofował go publicznie, nazywał go nieukiem, wyniosłym, fanatykiem, lecz błogosławiony Anioł ani słowa nie odpowiadał na swoią obronę, ale sądził zawsze o sobie, iż iest nikczemném stworzeniem. Widząc Oyciec Antoni cnotę pokory, wystawił go przed wszystkimi za wzór i przykład doskonałości; gdy został kapłanem, przeznaczonym był od swoich przełożonych do opowiadania słowa Bożego w Kalabryi, gdzie kazał (iako i po innych prowincyach), z wielkim pożytkiem, nawracaiąc grzeszników do pokuty, a sprawiedliwych utwierdzaiąc w cnocie. Nie była to rzecz rzadka, w czasie iego kazań widzieć w kościele bluźnierców, szoruiących ięzykiem ziemię; graczów, palących karty; rozwiozłych, z powrozem na szyi żebrzących odpuszczenia za dane zgorszenia; krzywdzicieli, oddawaiących wydarty maiątek i sławę; niewiasty, brzydzące się swoią próżnością; słowem: gdzie tylko kazywał błogosławiony Anioł, wszędzie widzieć było odnowione obyczaie, i te odmiany były stałe i trwaiące; przez co zostawał w łasce u Boga. A po kilka razy widziano go pod czas mszy świętéy wzniesionego nad ziemię kilka łokci. Każąc po różnych mieyscach, widziany był od wszystkich otoczony promieniami światła nadprzyrodzonego. Nie raz widziano błogosławionego Anioła z iednego mieysca na drugie przeniesionym. W mgnieniu oka przebywał rzeki, ieziora, błota, bagna, niezmaczawszy nawet nogi, ani habita. Te i podobne cuda, które czynił za życia, i łaski, iakich Wierni przy iego grobie i za iego przyczyną od Boga doznali, spowodowało Oyca św. Piusa VII., a póżniéy Leona XII., roku 1525 w liczbę błogosławionych Anioła policzyć.

Módl się za nami, błogosławiony Aniele, abyśmy przez przyczynę twoię od wszelkiéy winy i kary uwolnieni, w miłości twoiéy i bliźnich naszych żyiąc, do wiecznego wesela przyiść mogli, przez Pana naszego Iezusa Chrystusa, który z tobą i z Duchem św. żyie i króluie na wieki wieków. Amen. 107.

X. L.....

Gopodarstwo domowe.

(Nadesłano p. X. L.)

Prezerwatywy koniom służące.

Konie w miesiącu Kwietniu i Październiku są naysłabsze; aby ich przy zdrowiu utrzymać, należy podług ilości koni, przy gospodarstwie będących, wziąść żyta pół korca, lub korzec, i ten w kotle upalić, mieszaiąc tak długo, aż zupełnie z gorącości zczernieie, a potém wybrawszy go w inne naczynie, gdy samo z siebie zupełnie ostygnie, miałko go utłuć, i po garści w obrok każdemu koniowi, w wieczór, przez całe dwa miesiące dawać.

Na zapobieżenie zołzom.

Baśki orzechowe z leszczyny w Październiku zbiérać, i z początku dawać koniom potrosze z gołym owsem, a potém, gdy się przyzwyczaią, i więcéy.

Gdy na wiosnę świéżego piołunu z ięczmienną słomą, na drobną sieczkę zerzniętą, w obroku dawać się będzie, uwolnią się przez to konie od kaszlu. Także

można koniom kaszel zgubić, wziąwszy pięć iay świeżych, i te w tęgim occie przez noc namoczywszy, tak, iż skorupa zmięknie, które zrana po iednemu w gardło wepchnąć należy.

Sposób doświadczenia młodzi czy są dobre.

Wstaw naczynie to, w którém się młodzie znayduią, w ciepłą wodę, poczém ieżeli młodzie wznoszą się w górę, wtenczas są dobre; ieżeli zaś zostaną na dnie, wtenczas ich iuż potrzebować nie można.

Rozmaitości.

Kuba i gościny.

„Wódki! wódki! bo czas krótki! za trzy lata, koniec świata! panie gościny! proszę o kwartę okowity;“ zawołał Kuba, nie maiąc grosza przy duszy. Karczmarz znaiąc dokładnie pieniężny i duchowny stan parobka, zamknął na klucz trunki i chciał wyiść z izby. A gdy ten stanąwszy w progu, nie chciał go wypuścić, a powtarzał swoie, rzekł gościny z westchnieniem: „Kubosiu! zaniechay; kiedy tak, to idźmy na pokutę; bo czas krótki, a dla wódki wpadlibyśmy w piekło.“ Te słowa tak przeraziły rozpiłego chłopaka, że się wyprzysiągł gorących trunków i zupełnie uczciwe i poczciwe zaczął odtąd życie.

Więcéy. Nadto. Mały.

1. *Więcéy.*

Kto chce zupełnie bydź szczęśliwym,
Więcéy poczciwym ma bydź niż uczonym.
Więcéy przyiaciół, niż miłośników,
Więcéy niech ma cnót, niż umie ięzyków.
Więcéy niech będzie zdrów, niźli bogaty,
Więcéy o pokóy dbały, niż o intraty.

2. *Nadto.*

Nadto spoczynku, moc osłabia duszy,
Nadto hałasu, często ogłuszy.
Nadto obrotów, cudze drze szkatuły,
Nadto spoczynku, gnuśny i nieczuły.
Nadto kochania, często rozum miesza.
Nadto lekarskich proszków, śmierć przyspiesza.
Nadto subtelny dowcip, oszukiwa,
Nadto surowy Pan, Tyranem bywa.
Nadto skrętności, łakomstwem się zowie,
Nadto odważni, często żuchwalcowie.
Nadto dóbr, ciężar wielki; a kto liczy
Nadto honorów, ma stan niewolniczy.
Nadto rozumu, często rozum psuią,
Nadto rozkoszy, łatwo w grób wprawuią.
Nadto obietnic, rzadko się uiści,
Nadto kto zbiera, nigdy niekorzyści.
Nadto mówiący, zawsze się wygada,
Nadto żartować, pewna zwada,
i t. d.

3. *Mały.*

Mały folwarczek, niedłużny nikomu,
Mały ogródek, mały stolik w domu;
Mały a rzeski chłopiec do posługi,
Mały koniczek, jeden i drugi;
Mały sąsiadów poczet a poczciwy; —
Gdy to mam wszystko, prawdziwiem szczęśliwy!

X. *L.*

SZKÓŁKA NIEDZIELNA wychodzi, co tydzień pół arkusza, za umiarkowaną cenę rocznie złp. 4, półrocznie złp. 2. Wszystkie królewskie urzędy pocztowe i księgarnie przyimuią przedpłatę, i dostawiaią Szkółkę co tydzień, bez podwyższenia ceny, Abonentom.